

Sygn. akt III Ca 184/18

POSTANOWIENIE

Dnia 23 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Lucyna Morys-Magiera (spr.)

Sędziowie: SO Urszula Walenta

SO Gabriela Sobczyk

Protokolant Aldona Kocięcka

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2018 r. na rozprawie sprawy

z wniosku W. S. i A. B. (1)

z udziałem J. S., Gminy R. i Banku (...) Spółki Akcyjnej w B.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w terminie na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 28 września 2017 r., sygn. akt II Ns 1162/16

postanawia:

1. **oddalić apelację;**

2. **zasądzić od wnioskodawców W. S. i A. B. (1) na rzecz uczestniczki postępowania Gminy R. kwoty po 120 zł (sto dwadzieścia złotych) od każdego z nich tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Gabriela Sobczyk SSO Lucyna Morys-Magiera SSO Urszula Walenta

Sygn. akt III Ca 184/18

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy W. S. i A. B. (1) wnieśli o przyjęcie i zatwierdzenie przez Sąd ich oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po ich bracie G. S. (1), zmarłym 4 kwietnia 2015 roku w J., niezłożonego po wpływem błędu oraz przyjęcia od nich oświadczenia o odrzuceniu spadku po ww. spadkodawcy. Uzasadniając wskazali, że spadkodawca G. S. (1), ostatnio zamieszkały w R. zmarł w dniu 4 kwietnia 2015 roku w chwili śmierci pozostawił rodzeństwo – siostrę oraz dwóch braci. Po śmierci spadkodawcy załatwiali wszystkie sprawy związane z jego zgonem, natomiast kilka dni po pogrzebie dowiedzieli się, że ich brat posiadał zadłużenie względem Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Wnioskodawcy wyjaśniali dalej, iż oświadczyli do protokołu pracownikowi Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowej, że nie będą spłacać zadłużenia spadkodawcy i z informacji przekazanych przez pracownika Zakładu przyjęli, że jest to wystarczające dla wyłączenia ich udziału w zadłużeniu spadkowym. Nie mieli świadomości, że istnieje konieczność złożenia oświadczenia odrzuceniu spadku,

a o przejściu długów uświadomili sobie dopiero we wrześniu 2016 roku, w momencie wszczęcia postępowania w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po G. S. (1).

Uczestnik postępowania J. S. nie zajął stanowiska w sprawie.

Uczestniczka Gmina R. wniosła o oddalenie wniosku, zaprzeczyła twierdzeniom zawartym we wniosku, a szczególności, by jej pracownik poinformował wnioskodawców, że podpisanie notatki zwalnia ich z odpowiedzialności za długi.

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna w B. wniosła o oddalenie wniosku oraz o zasądzenie od wnioskodawców solidarnie na jej rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu podała, że wnioskodawcy nie zachowali terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku, a nieznaną okolicznością usprawiedliwiającą brak dochowania terminu.

Zaskarżonym orzeczeniem Sąd Rejonowy w Rybniku postanowił:

1. oddalić wnioski,
2. zasądzić solidarnie od wnioskodawców na rzecz uczestnika Banku (...) SA w B. kwotę 20,91 zł (dwadzieścia złotych 91/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż 4 kwietnia 2015 roku zmarł G. S. (1), syn J. i B.. W chwili śmierci był wdowcem, nie posiadał dzieci. W chwili jego śmierci nie żyli już jego rodzice. Zmarły posiadał rodzeństwo W. S., J. S., A. B. (2) z domu S..

Spadkodawca G. S. (1) mieszkał sam w wynajmowanym mieszkaniu w R., należącym do Gminy R. – Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Od dłuższego czasu nie utrzymywał kontaktu ze swoją rodziną. Organizacją pogrzebu G. S. (1) zajęła się jego siostra A. B. (1). A. B. (1) udała się wraz z córką K. B. oraz bratem W. S. i jego żoną G. S. (2) do mieszkania zmarłego, aby znaleźć dla niego odzież do trumny. Rodzeństwo spadkodawcy z mieszkania zabrało tylko odzież zmarłego, nie szukało natomiast w mieszkaniu żadnych dokumentów, wartościowych rzeczy, nie czyniło ustaleń jego majątku. A. B. (1) wraz z córką zdały mieszkanie pracownikowi Zakładu. A. B. (1) podpisała również protokół z przeprowadzonej rozmowy z pracownikiem Zakładu. Podczas oddawania lokalu dowiedziała się o zadłużeniu spadkodawcy wobec Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. O długach K. B. poinformowała żonę swojego wuja – G. S. (2).

Jak ustalono, W. S. wraz z żoną udali się do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, odbyli z pracownikiem rozmowę dotyczącą regulacji zadłużenia zmarłego oraz podpisali protokół z przeprowadzonej rozmowy. W obu protokołach zawarto dane dotyczące spadkobierców oraz oświadczenie, iż nie chcą regulować zadłużenia swojego zmarłego brata.

A. B. (1) o zadłużeniu zmarłego poinformowała również brata J. S. podczas rozmowy telefonicznej w czerwcu 2015 roku.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż 16 lipca 2015 roku przed notariuszem K. J. prowadzącą kancelarię notarialną w R., J. S. złożył w formie aktu notarialnego oświadczenie o odrzuceniu spadku po swoim zmarłym bracie G. S. (1). O złożeniu oświadczenia Sąd spadku skutecznie zawiadomił wnioskodawców w dniu 23 maja 2016 roku.

W. S. i A. B. (1) o długach spadkodawcy względem Banku (...) Spółki Akcyjnej w B. powzięli informację w 2016 roku.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o powołane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia dokumenty, zeznania świadków oraz częściowo w oparciu o oświadczenia wnioskodawców. Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał dokumenty, na podstawie których poczynił ustalenia w niniejszej sprawie, nie kwestionowane przez strony.

Dano wiarę zeznaniom świadków, uznając, że były logiczne, wzajemnie spójne, spontaniczne. Za częściowo wiarygodne Sąd Rejonowy uznał oświadczenia złożone przez wnioskodawczynię A. B. (1), odmawiając im tego waloru

w zakresie, w którym twierdziła, iż otworzyła wszystkie szafki znajdujące się w mieszkaniu jej zmarłego brata i nie było w nich żadnych dokumentów. Zeznania w tej części pozostają w sprzeczności z uznanymi przez Sąd za wiarygodne zeznaniami świadków. Zeznania wnioskodawczynie uznano za przyjętą przez nią linię obrony zmierzającą do uwzględnienia jej wniosku.

W tym stanie rzeczy uznał Sąd pierwszej instancji, iż wniosek nie zasługuje na uwzględnienie. Powołał się przy tym na regulację art. 1019 k.c., zgodnie z którą spadkobierca ma możliwość uchylenia się od skutków prawnych braku oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, czyli od skutków prawnych niezachowania terminów określonych w art. 1015 § 1 k.c., o ile brak oświadczenia (milczenie spadkobiercy) spowodowany był błędem lub groźbą. Podniósł, że wadą jest błąd, który musi dotyczyć treści czynności prawnej oraz być istotny (art. 84 § 1 i 2 k.c.), natomiast spadkobierca może uchylić się przy tym od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku złożonego pod wpływem błędu lub groźby w terminie określonym w art. 88 § 2 k.c. tj. w ciągu roku od dnia wykrycia błędu lub ustania stanu obawy przy groźbie.

Zdaniem Sądu Rejonowego po stronie wnioskodawców nie wystąpił błąd. Wnioskodawcy wiedzieli, że są jedynymi spadkobiercami po zmarłym bracie, co wynika nie tylko z ich oświadczeń, ale i z treści sporządzonych przez pracownika uczestniczki postępowania Gminy R. protokołów. Wiedzieli również, iż zmarły brat miał zadłużenie wynikające z umowy najmu lokalu mieszkalnego w Gminie R., znali jego wysokość. Co do zadłużenia zmarłego brata w Banku (...) S.A. w B. wnioskodawcy wprowadzić nie wiedzieli o nim, jednakże przy dochowaniu należytej staranności mogli się dowiedzieć. Sąd Rejonowy przyjął, iż wnioskodawcy skoro mieli dostęp do mieszkania zmarłego brata, winni je wnikliwie przeszukać, tymczasem nie ustalili, czy w mieszkaniu tym znajdują się jakiegokolwiek dokumenty, na podstawie których mogliby dokonać ustaleń w zakresie zobowiązań zmarłego brata. Wnioskodawcy jednocześnie nie utrzymywali kontaktu ze zmarłym bratem, który nadużywał alkoholu, w związku tym również, zdaniem Sądu pierwszej instancji, powinni byli przypuszczać, że mógł zaciągać zobowiązania.

Zaznaczył nadto, że wnioskodawcy mając świadomość zadłużenia zmarłego brata w Gminie R., już wówczas nie chcieli odpowiadać za jego zadłużenie. Mimo tego nie przedsięwzięli żadnych czynności, w celu ustalenia swojej sytuacji prawnej. Inaczej uczynił natomiast uczestnik J. S. – ich brat, który uzyskawszy informację o zadłużeniu spadkodawcy od wnioskodawczynie, spadek po zmarłym bracie w sposób prawidłowy odrzucił.

Z tych przyczyn wniosek oddalono.

O kosztach postępowania wyrzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c., przyjmując, iż interesy uczestników pozostawały sprzeczne, a wniosek uczestników A. B. i W. S. został oddalony.

Apelację od tego orzeczenia wnieśli wnioskodawcy, domagając się jego zmiany i uwzględnienia wniosku w całości, względnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania S. instancji. Skarżący zarzucili naruszenie praw procesowego w postaci art. 233 kpc poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i odmowę wiary zeznaniom wnioskodawczynie A. B. (1) w zakresie, w jakim twierdziła, że otworzyła wszystkie szafki w mieszkaniu zmarłego i nie znalazła żadnych dokumentów, a także poprzez uznanie, iż wnioskodawcy winni byli przypuszczać, że spadkodawca pozostawił długi, bowiem nadużywał alkoholu. Skarżący ponadto zarzucali naruszenie art. 5 kc przez jego niezastosowanie i brak przyjęcia za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego ponoszenia odpowiedzialności wnioskodawców bez ograniczenia za długi spadkowe brata, mimo długoletniego nieutrzymywania z nim kontaktów. W apelacji podnoszono również sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na błędnym przyjęciu, iż wnioskodawcy nie dopełnili aktów należytej staranności w celu ustalenia czy istnieją długi spadkowe, bowiem nie przeszukali mieszkania brata i nie ustalili czy znajdują się tam dokumenty wskazujące na zadłużenie, podczas gdy ustalono, że wnioskodawcy otwierali szafki w mieszkaniu oraz uznaniu, że wnioskodawcy nie pozostawiali w błędzie polegającym na braku świadomości zadłużenia spadkodawcy, wobec ustalenia przez Sąd, iż wnioskodawcy nie wiedzieli o istnieniu zobowiązania spadkodawcy w Banku (...) w B.. Sąd apelujący wnosili o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienia wniosku, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Uczestniczka Gmina R. wnosila o oddalenie apelacji wnioskodawców i zwrot kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawców nie mogła odnieść skutku.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne i rozważania dokonane przez Sąd Rejonowy i uznaje je za własne. W takiej sytuacji gdy Sąd Odwoławczy orzeka na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w pierwszej instancji i aprobuje dotychczasowe ustalenia, nie musi ich powtarzać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, Lex nr 966804; orzeczenie Sadu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 19 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05). Stąd wypadało podzielić ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, bez konieczności ich ponownego przywoływania.

Nie doszło przy tym, zdaniem Sądu Odwoławczego, do zarzucanego w apelacji naruszenia przepisu art. 233 kpc, który winien by określony jako art. 233 § 1 kpc. Mając bowiem na uwadze okoliczności sprawy, wnikliwie i wszechstronnie ustalone przez Sąd pierwszej instancji, uznać wypadało za uprawnioną odmowę wiarygodności oświadczeniom wnioskodawczyni, zgodnie z którymi skarżący przeszukali szafy, lecz nie znaleźli w mieszkaniu spadkodawcy żadnych dokumentów wskazujących na jego zadłużenie. W istocie bowiem z materiału dowodowego wskazanego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wynikało, że wnioskodawcy nie otwierali szaf w mieszkaniu zmarłego w poszukiwaniu cennych przedmiotów lub dokumentów, a jedynie zabrali ubrania do trumny. Nie bez podstaw uznano nadto, że wnioskodawcy winni byli podejrzewać, że spadkodawca posiadał zadłużenie. Jego sytuacja życiowa i materialna wskazywała bowiem, iż bez zaciągnięcia zobowiązań nie byłby w stanie prawidłowo funkcjonować oraz zapewnić sobie zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Racjonalne rozumowanie i logika wskazywały na konieczność korzystania z pomocy materialnej innych podmiotów przez spadkodawcę. Kwestia ewentualnego uzależnienia od alkoholu spadkodawcy nie odgrywała tu roli pierwszoplanowej i winna pozostać poza sferą ewentualnej oceny motywacji wnioskodawców, jako niewykazana. Powyższe nie mogło jednak doprowadzić do uznania, że doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego, mającego wpływ na treść podjętego przez Sąd Rejonowy orzeczenia.

Stąd uznano, że ustalenia faktyczne zasługujące na podzielenie, oparte były o środki dowodowe wskazane szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia oraz należycie ocenione, zaś zarzuty podnoszone w apelacji nie były w stanie tej prawidłowości ustaleń faktycznych wzruszyć.

Na aprobatę Sądu Okręgowego zasługiwały również rozważania prawne Sądu Rejonowego, przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Zasadnie uznał Sąd pierwszej instancji, w świetle ustalonych okoliczności sprawy, iż wnioskodawcy zachowując należytą staranność, wymaganą dla ich sytuacji życiowej, winni byli i mieli możliwość, przeszukać mieszkanie spadkodawcy w celu poszukiwania dokumentów świadczących i jego stanie materialnym, ewentualnych zobowiązaniach. Wnioskodawcy bowiem od wielu lat nie utrzymywali kontaktów ze zmarłym bratem, nie mieli informacji o jego sytuacji bytowej, zatem w świetle potencjalnej ewentualności nabycia spadku po zmarłym, koniecznym było poczynienie wszelkich możliwych starań, by rozeznąć się w obecnej sytuacji. Wnioskodawcy tymczasem ograniczyli się do zabrania z mieszkania spadkodawcy ubrań do trumny. Winni byli dokładnie przeszukać lokal zajmowany przez spadkodawcę w celu ustalenia dokumentów, które mogłyby im wskazać na okoliczności mogące mieć znaczenie dla realnej oceny ich sytuacji w kontekście ewentualnego nabycia spadku po zmarłym. Zaniechanie tych czynności należy zdaniem Sądów obu instancji, traktować jako niedochowanie należytej staranności. Przy obecnym stanie świadomości prawnej społeczeństwa, powszechności dostępu do wszelkich informacji w mediach, dostępie do nieodpłatnej pomocy prawnej, trudno uznać, iżby poprzestanie na oświadczeniu o odmowie spłaty zadłużenia po zmarłym u urzędnika gminnego, mogło być uznane za skuteczne formalnie zwolnienie się od wszelkiej odpowiedzialności materialnej.

Sąd Okręgowy zważył, iż termin zawity do uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku jest zachowany, gdy przed jego upływem sąd odbierze to oświadczenie i oświadczenie o odrzuceniu spadku (art. 1019 § 2 kc). W wypadkach wyjątkowych, w szczególności, gdy za nieodebranie oświadczenia w terminie spadkobierca nie ponosi winy, sąd może nie uwzględnić upływu tego terminu przez wzgląd na zasady współżycia społecznego (art. 5 kc) (tak: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2018 r., III CZP 110/17). Nie miało to miejsca w niniejszej sprawie.

Wnioskodawcy bowiem powinni byli i mieli realną możliwość zorientowania się w sytuacji majątkowej spadkodawcy, ustalenia faktu i rozmiaru zadłużenia oraz podmiotach wierzycielskich. Nie wydaje się być prawdopodobne, by w mieszkaniu zmarłego nie znajdowały się dokumenty związane z zaciąganiem przez niego zobowiązań wobec instytucji finansowych, w tym Banku (...) w B., a ponadto jak ustalono, wnioskodawcy zaniechali jednak ich poszukiwań, nieroztropnie ograniczając się do pobrania ubrań do trumny.

Zasady współżycia społecznego nie mogą więc przemawiać za uwzględnieniem wniosku skarżących w sytuacji, gdy sami doprowadzili do zaistniałej sytuacji brakiem należytej staranności i dbałości o swoje interesy. Pozostały brat wnioskodawców staranności tej dochował, nie stwierdzono konkretnych przeszkód, by wnioskodawcy nie mogli zachować się w ten sam sposób. Wnioskodawcy tymczasem nawet ze złożeniem wniosku w niniejszej sprawie zwlekali pół roku od powiadomienia ich przez brata J. S. o podjętych działaniach w celu zabezpieczenia swoich interesów.

Sąd Okręgowy zważył, iż wnioskodawcy w niniejszej sprawie powoływali się na niezajomość procedur, brak świadomości co do przepisów prawa, niewiedzę o faktycznym rozmiarze zadłużenia spadkodawcy oraz pełnym kręgu jego wierzycieli. Tymczasem podstawę uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić błąd co do istotnych okoliczności oraz prawnie doniosły (art. 1019 § 1 i 2 kc). Błędem taki nie jest niezajomość przedmiotu spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego (por. postanowienie SN z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006, Nr 5, poz. 94, z glosą W. Borysiaka, Palestra 2009, z. 5-6, s. 285).

Wobec powyższego wypadało uznać, iż zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego było prawidłowe.

Z tych przyczyn apelację wnioskodawców oddalono jako bezzasadną na mocy art. 385 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono po myśli art. 520 § 3 kpc w zw. z art. 105 § 2 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, przyjmując za Sądem pierwszej instancji sprzeczność interesów między uczestnikami.

Na koszty obciążające przegrywających wnioskodawców składa się wynagrodzenie pełnomocnika uczestniczki będącego radcą prawnym w wysokości 120zł, obliczone stosownie do § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 8 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Gabriela Sobczyk SSO Lucyna Morys – Magiera SSO Urszula Walenta